

Projekcja filmów Kurta Webera w pierwszą rocznicę śmierci cieszyńskiego kamerzysty

Data publikacji: 1.06.2016 11:10

Przed rokiem 4 czerwca zmarł Kurt Weber - jeden z bardziej znanych polskich operatorów filmowych, urodzony w 1928 roku w rodzinie cieszyńskich Żydów. Wspominając rocznicę jego śmierci w Dyskusyjnym Klubie Filmowym "Fafik" będzie można obejrzeć dwa filmy tego cieszyńskiego kamerzysty.

□

Już w czwartek 2 czerwca o godz. 19:45 odbędzie się projekcja „Spacerku staromiejskiego” Andrzeja Munka z 1958 roku i „Sublokatora” (1966) Janusza Majewskiego. Pokaz odbędzie się w tym samym kinie „Piaś”, w którym w połowie lat trzydziestych mały Kurt obejrzał swój pierwszy film w życiu – amerykański melodramat przygodowy w reżyserii Richarda Thorpe’a „Ostatni poganin” (1935) z „egzotycznymi” aktorami, pochodzącą z japońsko-hawajskiej rodziny Lotus Long i Eskimosem z Alaski Rayem Mala.

Wspominając swe pierwsze spotkania z kinematografią Weber przyznawał się, że będąc dzieckiem myślał, że „filmy powstają w kabinie projekcyjnej”. Potem w tadżyckim Leninabadzie (obecnie Chodżent) – gdzie znalazł się podczas wojny wraz z rodziną – ukończył kurs kinooperatora. „I tak zrodziła się moja miłość do zawodu, o którym nic nie wiedziałem”, opowiadał po latach dziennikarzom.

Weber współpracował z wieloma polskimi reżyserami, poza wspomnianym Munkiem i Majewskim również z Kazimierzem Kutzem („Ludzie z pociągu, 1961) czy Tadeuszem Konwickim („Salto”, 1965). Po nagonce antysemickiej w okresie gomułkowskim wyemigrował do Niemiec Zachodnich, do Moguncji, gdzie mieszkał aż do śmierci. Jednak pojawiał się w swym rodzinnym mieście, w 2002 roku, był gościem specjalnym odbywającego się wówczas nad Olzą festiwalu filmowego „Era Nowe Horyzonty”.

(ÿ)